100 lat skończyła dziś Pani Emilia Woźniak

 [1]

Emilia Woźniak urodziła się w rodzinie Anny i Piotra Hryszczyn. Rodzina posiadała własny domek we Lwowie, w którym Emilia spędziła dzieciństwo razem z trójką rodzeństwa.

.

W 1939 roku po wkroczeniu Rosjan, Emilia znalazła zatrudnienie w komendzie kolei jako urzędniczka, wypisująca zlecenia przejazdu. Z powodu wojny i zamknięcia szkoły zakończyła edukację na poziomie podstawowym. Po napaści Niemców na Rosję Sowiecką i po zajęciu Lwowa, była świadkiem rozstrzeliwania Lwowskich Żydów, ponieważ miejsce kaźni znajdowało się w pobliżu miejsca zamieszkania. Latem 1941 roku w wyniku ulicznej łapanki została zatrzymana i wywieziona do miejscowości Augsburg w Bawarii.
Na rynku w tej miejscowości, gdzie spędzono robotników przymusowych, została wybrana przez Teresę Meier, żonę Jakoba Meiera do pracy w gospodarstwie domowym. Rodzina Meierów nie posiadała córki i prawdopodobnie dlatego, zaopiekowała się Emilią, jak własnym dzieckiem, traktując ją na prawach członka rodziny.

.

W 1944 roku Emilia podjęła próbę ucieczki do Polski, zatrzymana przez gestapo, została przewieziona do więzienia Augsburgu, skąd Jakob Meier przedsiębiorca rolny o poglądach antyhitlerowskich, wykupił ją po trzech tygodniach. W ten sposób obronił Emilię przed wywiezieniem do obozu koncentracyjnego. Po wojnie mimo próśb rodziny Meierów o osiedlenie się w Niemczech, Emilia wraz z grupą byłych robotników przymusowych, udała się do Polski. Z rodziną Meierów utrzymuje przyjazne kontakty do dnia dzisiejszego.

.

W pociągu do kraju poznała Józefa Woźniaka więźnia obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i Dachau, z którym udała się do jego rodzinnej miejscowości Kozenin/koło Opoczna. 28.10.1945 r. w Sławnie koło Opoczna wyszła za Józefa za mąż. Po dwóch latach z mężem przeniosła się na tzw. ziemie odzyskane do miasta Połczyn-Zdrój. W tej miejscowości na świat przyszła czwórka dzieci Jan, Irena, Tadeusz, Elżbieta. Mąż został pracownikiem kolei, a następnie kierownikiem parowozowni, Emilia uczyła się w szkole handlowej i awansowała na stanowisko kierowniczki sklepu spożywczego. Na tym stanowisku pracowała do emerytury. Po śmierci męża (06.09.1988 r.); w 1992 r. przeprowadziła się do Koszalina, gdzie przebywa do dnia dzisiejszego. Na emeryturze pracowała społecznie przez wiele lat w na rzecz Caritasu, do chwili kiedy zdrowie i siły jej pozwalały.

.

Pani Emilia jest jednym z tych niewielu przedstawicieli swojego pokolenia, której historia to w dużej mierze historia Polski ostatnich 100 lat. Jednak dla swojej rodziny to przede wszystkim fantastyczny, dobry człowiek.

.

Życzymy 200 lat i dużo, dużo zdrowia!


100





- More news [2]
- Archive [3]

Adres źródłowy: https://koszalin.pl/de/node/9612

Links
[1] https://koszalin.pl/sites/default/files/field/image/100latk3.jpg
[2] https://koszalin.pl/de/aktualnosci
[3] https://koszalin.pl/de/archiwum